

targi

Parmezan, szynka proscutto, wino Lambrusco i Il Salone del Camper w tonacji zielonej, czyli - co nowego we włoskim królestwie caravanningu.

Ponad 120 tysięcy entuzjastów campingu i caravanningu odwiedziło włoską Parmę w poszukiwaniu nowości. Między 11 a 19 września na Il Salone del Camper – plenery targach turystycznych - zaprezentowało się ok. 250 wystawców. Motywem przewodnim imprezy była ekologia.

Z szacunku dla Natury

Arca i nowa linia tej marki – **Green Range** – pełna jest technicznych rozwiązań mających na celu oszczędzanie energii i korzystanie z ekologicznych materiałów. Linia charakteryzuje się przede wszystkim mansardowym dachem, podwoziem Iveco Ecodaily – dla wersji z podwójnym łóżkiem, garażem (GLM), łóżkami piętrowymi (GLT) – oraz nowym rozwiązaniem H 715 GLT dla kamperów. Wszystko to zostało zaprojektowane z poszanowaniem środowiska: użyto materiałów z recyklingu lub pochodzących z surowców pochodzenia naturalnego. Green Range gwarantuje zmniejszenie zużycia energii dzięki rozwiązaniom, które dotyczą oświetlenia, wentylacji, ogrzewania i izolacji.

Zmniejszenie zużycia wody uzyskuje się poprzez wykorzystanie czujników podcierwieni, które włączają się w razie konieczności. Producent sugeruje również selektywną zbiórkę odpadów poprzez opcjonalną instalację w pomieszczeniu kuchennym trzech, przeznaczonych specjalnie na ten cel, kontenerów na śmieci.

Ebersprecher, jako jedna z przyjaźnie nastawionych do środowiska marek



Zielona Arka

Targi w Parmie pod znakiem ekologii Caravanning verde

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Mendelson

prezentowała swój nowy grzejnik wypełniony wodą – Hydronic II Commercial – o znacznie zredukowanych wymiarach i mniej hałaśliwym funkcjonowaniu (prawie o 4 decybele) niż poprzedni model Hydronica. Ten grzejnik o 4,8 kW mocy ogrzewa wnętrze przy pomocy kempingowej w mgnieniu oka. Możliwe jest też jego użycie do rozgrzania silnika w niskiej, minusowej temperaturze. To pozwala uniknąć szkodliwego zarówno dla silnika, jak i dla środowiska zimnego startu. Ponadto, urządzenie może być zasilane 20-procentowym biodieslem, bez wpływu na jego żywotność. Należy również podkreślić, że

emisja szkodliwych substancji została obniżona znacznie poniżej limitów określonych przez prawo (norma Euro 5).

Ecodaily. Iveco zaprezentowało cztery modele z tej serii. Na szczególną uwagę zasługuje **SuperAlleggerito**, czyli wersja superlekką, specjalnie zaprojektowana do montażu w kamperach. Podwozie i zawieszenie tylne wykonane są ze stali a jednak lżejsze niż zwykle, podczas gdy zawieszenie przednie zbudowane jest z materiału kompozytowego.

SuperAlleggerito skonstruowano tak, aby zmniejszyła się jego waga a jednocześnie wzrosła liczba pasażerów do

Kolejki ustawiały się, żeby zobaczyć American Dream od środka, czyli markę z USA prezentowaną przez American Dream Industries S.R.L z niewielkiej miejscowości Rivoli.

Rimor pokazał dwa nowe modele Trimarano oraz Nehmo na bazie Fiata Ducato (w Düsseldorfie mogliśmy podziwiać ten sam model na bazie Forda).

S-Yacht – duma Mobilvetty.



udźwignięcia. Dodatkowe „bonusy” to zawieszenie pneumatyczne, automatyczna skrzynia biegów i zwiększony komfort jazdy oraz znacznie mniejsza emisja szkodliwych substancji niż te, określone przez normy Euro 5.

Novitta assoluta! - czyli nowe modele na salonach

Pierwszy i znaczący debiut to nowa firma pod nazwą **P.L.A.**, która powstała z inicjatywy jednego z najsłynniejszych w Europie przedsiębiorców w branży caravaningowej – Pier Luigi Alinari. Nowa spółka zaprezentowała osiem modeli: cztery zintegrowane i profilowane (seria S) oraz cztery z innowacyjnym mansardowym dachem (seria M) – wszystko to przy

używanych w Formule I. Oprócz S-Yachtu, mogliśmy podziwiać także 4 nowe modele **K-Yachtu**, którego premiera odbyła się w zeszłym roku, na targach caravaningowych w Rimini.

Concorde Reisemobile zaprezentował jeden ze swoich najbardziej reprezentacyjnych modeli na rynek włoski, czyli nowa linia **Credo**, której wnętrza wyróżniają się harmonijnie zaokrąglonymi liniami, łazienką z nową wykładziną wykonaną z najwyższej jakości materiałów oraz oświetleniem LED. Warte uwagi są krany i armatura Hansa Grohe, automatycznie zamykane szuflady. Nie mogło zabraknąć Nespresso / Delonghi - ekspresu do kawy. Warto zwrócić uwagę na meble i nowe, ciche zawieszenie.

nicem, do tego garaż, gdzie swobodnie zmieści się rower czy skuter.

We wszystkich modelach Giottiline została ulepszona kuchnia, łącznie z wprowadzeniem odpornego na zarysowania szklanego blatu, zlewozmywaka ze stali z pokrywą a także oświetlenia LED.

Laika Caravans pokazała nowego **Kreosa serii 5000**, stworzonego dla tych, którzy znajdują się w krajach, gdzie jest bardzo zimno lub są entuzjastami sportów zimowych. Wszystkie modele wyposażone są w system ogrzewania rozmieszczony w strategicznych punktach pojazdu plus garaż, w którym można trzymać wszystkie urządzenia do jazdy na nartach lub na motocyklu. Wnętrza zostały zaprojektowane ze szczególną precyzją, meble oczywi-



Andreas Wolfer-Heiman z Concorde Reisemobile prezentował naszej redakcji najnowsze modele.



Chausson Sweet, laureat European Innovation Awards – nagrody od wydawców z branży caravaningowej z całej Europy.



Illusion od Giottiline.

użyciu podwozi Fiata Ducato 35 L. Wśród dość awangardowych rozwiązań nowej marki znalazł się między innymi modułowy system elektryczny z funkcją sterowania radiowego, co pozwala na oświetlenie kabiny kampera ze znacznej odległości. To bardzo praktyczne w nocy, w niekorzystnych warunkach pogodowych lub w przypadku parkowania w miejscach, gdzie nie ma prądu.

Elnagh, jedna z marek znanej dobrze grupy SEA, świętowała swoje 60. urodziny właśnie w Parmie. W związku z tym pokazała swoją nowość - **Magnum**, która charakteryzuje się eleganckimi liniami i starymi zaprojektowanymi wnętrzami.

SEA chwali się też nową **Mobilvetta S-Yacht**, gdzie nowa kabina wykonana jest z bardzo trwałych, odpornych na rozciąganie włókien kevlar, podobnych do tych

Wnętrze pojazdu jest prawie całkowicie pokryte skórą i drewnem a deska rozdzielcza - w klasycznym stylu okrągłego zegara. Nowością jest również linia **Cruiser Daily**, z luksusowym dachem opartym na bazie modelu Daily.

Giottiline chwalił się trzema nowymi liniami: **Top Cruiser, Therry i Illusion** oraz 17 nowymi modelami (w tym niektóre z mansardowym dachem oraz z zastosowaniem najwyższej jakości mechanizmów Fiata Ducato i Iveco Daily).

W serii Cruiser (na bazie Iveco) wiele uwagi poświęcono zaokrąglonym wykończeniom i wyposażeniu w kolorze w ciemnej wiśni, nie zabrakło też oświetlenia LED.

W linii Therry, gdzie część tylnia, sypialna, inspirowana jest stylem morskim, charakterystycznym dla włoskich marek. Część z łazienką oddzielona jest przys-

ście w znanym już włoskim stylu marine. Innowacją jest użycie przez producentów „Memory Foam” – materiału, którego cechą szczególną jest to, że dostosowuje się do każdego kształtu.

Technologia i bezpieczeństwo

Firma **Al-Ko** zaprezentowała serię produktów mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu jazdy. Jest to między innymi **Mammut**, nowy silnik dla przyczep kempingowych, zdolny do pracy na zboczach, wodoszczelny, z joystickiem do manewrowania, precyzyjny i czuły, skuteczny nawet przy nachyleniu do 28 %. Cały system jest sterowany pilotem.

Warte uwagi jest również urządzenie zwane **Click - Fix**, czyli wspierająca „noga” stabilizująca kamper podczas postoju.



Ludzie caravaningu

To ja, Toscanaccio!

Za Panem wiele lat aktywności zawodowej w caravaningowej branży. Nie ma Pan dość? Skąd czerpie Pan inspirację i pomysły na nowe marki?

Pochodzę z rodziny przedsiębiorców i całe moje życie pracowałem jako przedsiębiorca. Mógłbym to nazwać nawet uzależnieniem. Przerwałem je na 2,5 roku, ale nie czułem się dobrze, bo nie dla mnie życie leniwego emeryta, który spędza swój czas na pielieniu ogródka. Po tak długo aktywnym życiu zawodowym, spędzonym w tej branży, trudno jest ot tak wycofać się i nic nie robić. Tworzenie nowej firmy i nowych produktów to wciąż moja pasja. Daje mi ona chęć szukania nowych wyzwań i energię, by im sprostać. Po wielu latach spędzonych w tej branży zgromadziłem wiedzę i doświadczenie, które wykorzystałem, podejmując nową przygodę jaką jest P.L.A.! Czasem miłość i pasja do pracy są wystarczająco silne, aby pokonać wszelkie ograniczenia – w tym podeszły wiek!

Od około 20 lat region doliny Valdelsa nosi miano zagłębia producentów

branży caravaningowej we Włoszech (około 90% firm). Pełnił Pan jedną z kluczowych ról w jej rozwoju. Teraz - kryzys ekonomiczny wciąż nie odszedł w zapomnienie. Czy marka P.L.A. jest Pana sposobem na uratowanie doliny Valdelsa?

Robię co mogę. Tym razem zainwestowałem moje własne oszczędności. Jednak nie nazwałbym siebie ekonomistą. Czuję się bardziej przedsiębiorcą niż ekonomistą. Za każdym razem, gdy myślę o nowym produkcie, staram się wyobrazić sobie jak powinien wyglądać idealny kamper przyszłości. I dążę do stworzenia go. Ale...przyszłość przynosi wciąż nowe wyzwania, idee, nowe misje. W ten sposób bezustannie gonię ten ideał.

Nazywają Pana „Toscanaccio” („paskudny mieszkaniec Toskanii” – w pozytywnym tego określenia znaczeniu) – czyli mądry, sprytny, o sile witalnej i bardzo silnej osobowości. Czy rozpoznaje się Pan w tym portrecie?

O tak... Wiem bardzo dobrze kto mnie tak nazwał... Tak, jestem Toscanaccio i na-

wet jeśli życie zawiodło mnie do doliny Valdelsa, moje korzenie głęboko sięgają Florencji. Jeśli chodzi o inne określenia mojej osoby – jak np. mądry czy sprytny – niech ocenią inni...

P.L.A. jest skrótem Pana inicjałów. Doszły do nas słuchy, że stworzył Pan ją głównie we współpracy z bardzo młodymi ludźmi (w wieku 30-35 lat).

Cóż, z wiekiem konieczne staje się wsparcie młodych współpracowników – tak, aby znaleźć nowe drogi i wspólnie kontynuować naszą pracę i podróż, jaką jest życie.

Podobno zamierza Pan stworzyć sieć sprzedaży P.L.A. w całej Europie. I w Polsce też?

Nie wykluczam współpracy biznesowej z Waszym krajem. W 1996 roku prezentowałem już w Poznaniu kilka kamperów zbudowanych na podwoziu Daewoo, ale było wówczas zbyt wcześnie, aby mogły wejść na polski rynek. Zdradzę Wam jednak sekret. Nazwa jednej z moich marek - Mc Louis - narodziła się w... Warszawie, kiedy to czekałem na lotnisku. Zainspirowały mnie nazwy dwóch działających tam restauracji: Mc Donald i Louis. Doznałem olśnienia! „Caravan Luigi” - nie mogłoby być lepszej nazwy! (Luigi to włoska wersja imienia Louis).

Pana najciekawsza podróż kamperem lub z przyczepą?

Mam na swoim koncie wiele wspaniałych podróży! Na przykład po Afganistanie, Pakistanie, Indiach i Nepalu oraz wiele wyjazdów do różnych miejsc w Afryce. Mam też w planach podróż do Polski i odwiedzenie mazurskich jezior.

Oprac: KM



Pier Luigi Alinari ma 75 lat. Wzbudził ogromne zainteresowanie mediów na targach w Parmie. Jest przedsiębiorcą, twórcą wielu marek. W latach 1980-2000 był szefem liderów w branży caravaningowej a w szczególności włoskich marek takich, jak: Granduca, Riviera, Roller Team, McLouis czy Mobilvetta. W wieku 70 lat opuścił rynek aby po 5 latach powrócić z nowymi pomysłami. Pan Alinari zadebiutował we wrześniu tego roku na targach II Salone del Camper w Parmie wraz z grupą współpracowników, chwaliąc się modelami nowej marki P.L.A., której nazwa pochodzi od inicjałów sędziwego toskańczyka.